

Ponad tysiąc osób ciężko zatrutych w Malezji

17 marca 2019

13 marca 2019 roku władze Malezji zamknęły ponad sto szkół po wycieku chemicznym, który powoduje ciężkie zatrucia. Służby ratunkowe nie nadążają z interwencjami. Ucierpiała głównie społeczność Pasir Gudang w stanie Johor.

Władze Malezji zamknęły 111 szkół w środę, po tym jak podejrzewany wyciek chemiczny w południowym stanie Johor spowodował zatrucie ponad dwustu dzieci, nauczycieli i innych ludzi. Minister edukacji Maszlee Malik napisała w poście na „Facebooku”, że sytuacja „staje się coraz bardziej krytyczna”.

Uważa się, że przyczyną zatrucia są opary z toksycznych odpadów wyrzuconych do rzeki. Zamknięte szkoły znajdują się w obszarze Pasir Gudang, w pobliżu południowej granicy Malezji z Singapurem.

Nie podano oficjalnie, kto jest odpowiedzialny za zrzucenie toksyn. Według Reutersa, oficjalnie około 400 osób hospitalizowano z powodu zatrucia. Od poniedziałku 44 osoby pozostają w szpitalu, a trzynaście osób trafiło na intensywną terapię. Większość ofiar to studenci i uczniowie.

Zrzut toksycznych odpadów chemicznych został odkryty 7 marca br. Problemem zajmują się jednostki wojskowe, lekarze, policja i strażacy. Władze nie widzą konieczności ogłaszania sytuacji nadzwyczajnej, ale zalecają trzymać się z daleka od rzeki. Na rzece i w jej okolicach stosowane są środki do odkażania.

Autorstwo: tallinn

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl